OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, sobota 11 października 1924 Nr. 229

NOWY DZIENNIK

Adres r... ...istracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
... tele... ...czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 ... w Krakowie 400.630.
Wes... ...leży nadsyłać wprost do Administracyi.
Re... ...słane Redakcyi nie będą uwzględnione. ...ie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Reda... ...y przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75. gratulacye Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne o 100% droższe.

Maruderzy reakcyi.

Kraków, 10 października

Wyniki wrześniowej sesyi Ligi Narodów, skrystalizowane nietylko w protokole arbitrażowym z dnia 2 bm., ale i w duchu, jaki panował między przedstawicielami 55 państw podczas obrad genewskich, stanowią bardzo poważny krok naprzód na drodze do pacyfikacyi świata. Wszelkie zastrzeżenia, niedociągnięcia chwiejności, klauzule ścieśniające itp. nie umniejszają w niczem wielkiego dzieła dwóch głównie mężów stanu: Herriota i Mac Donalda. Takich bowiem wypadków dziejowych, jak tegoroczne obrady genewskie Ligi Narodów, nie należy rozpatrywać i oceniać pod kątem widzenia mającego się kiedyś, w bliższej lub dalszej przyszłości, zrealizować ideału wiecznego pokoju, lecz wyłącznie tylko pod kątem widzenia dzisiejszej sytuacyi politycznej na świecie. A z tego stanowiska rzecz biorąc, gdy na chwilę uzmysłowimy sobie, jaką utopią były zamierzenia pacyfistyczne przed kilku jeszcze laty, zrozumiemy całą powagę i doniosłość osiągniętych sukcesów.

Rozumie to także i reakcyjny szowinizm, zarówno u nas w Polsce, jak i zagranicą, i z wielce kwaśną miną patrzy na coraz realniej kształtującą się nową sytuacyę w stosunkach międzypaństwowych. Pocieszną jest przytem rzeczą, jak szowiniści różnego autoramentu niezadowolenie swoje ubierają w płaszczyk... maksymalizmu. Dla nich za mało w Genewie zrobiono... Taki p. Korab-Kucharski z „Rzeczypospolitej" pokpiwa sobie z Genewy, powiadając, że jedynym efektem konferencyi genewskiej będzie — nowa jakaś konferencya. Nie wie on, iż o to właśnie idzie, aby jedna konferencya pociągała za sobą drugą, trzecią i tak dalej, a nie — jak było zawsze dotąd — wojnę. Ów fałszywy maksymalizm reakcyonistów jest oczywiście tylko grubym parawanem rozwydrzonego szowinizmu, upatrującego w skrytości swej duszy ciągle jeszcze w Lidze narodów szatański instrument żydostwa i masoneryi do zawojowania całego świata.

Charakterystyczną dla siły suggestywnej idei Ligi Narodów jest jednak okoliczność następująca: W samym obozie reakcyi następuje na punkcie zapatrywań na Ligę wyraźne rozdwojenie. Możemy je zaobserwować w obozie np. reakcyi polskiej. Podczas gdy rozważniejsza i inteligentniejsza jej część zaczyna o Lidze mówić objektywnie a nawet z pewnem ciepłem, to nietoperze reakcyi, umysły zaśniedziałe w ciemnej swej skorupie wyłączności nacyonalistycznej, traktują nadal Ligę Narodów jak wroga i potwora, czyhającego na zagładę państw narodowych. P. Hłasko, jeden z głównych publicystów „Gazety Warszawskiej", z przekąsem mówi np. o najbliższych swoich towarzyszach partyjnych: „Jest rzeczą bądź co bądź godną uwagi, że zarówno p. senator Koskowski, jak i p. poseł Stroński, którzy pobycie w Genewie, gdzie przysłuchiwali się obradom Ligi Narodów, nabrali do niej więcej sympatyi i uznania, niż żywili uprzednio", i na dowód cytuje ustęp z artykułu wstępnego „Rzeczypospolitej" pióra p. Strońskiego, który mógłby spokojnie podpisać pierwszy lepszy mason, Żyd, lub socyalista... Naszem zdaniem, różnica w zapatrywaniach na Ligę między p. Hłaską a p. Strońskim lub p. Koskowskim pochodzi m. i. także i stąd, że ci ostatni byli w Genewie i przysłuchiwali się obradom Ligi Narodów, a więc spostrzedz musieli, że Liga nie jest egzekutywą ani „mocarstwa anonimowego" ani Loży Wielkiego Wschodu, lecz wielką i realną próbą zorganizowania stosunków międzypaństwowych na gruncie pokoju i sprawiedliwości. (Oczywiście można stale mieszkać w Paryżu i jeździć na konferencye londyńskie i genewskie, a być przytem — Korabem-Kucharskim...)

P. Hłasko nie jest zresztą jedynym. Wysługujący się reakcyi, czyto z przekonania czyto z innych motywów, pisarze polityczni, rutynowani już w nagonce na Ligę Narodów jak i na wszelką inną próbę wytworzenia atmosfery po rozumienia międzynarodowego, ujadają dalej w najlepsze na Ligę, choć umysły przodujące własnego ich obozu dyskretnie trąbią na odwrót. Stąd pochodzi komiczne zjawisko, że p. Stroński w artykule wstępnym chwali Ligę, a zagalopowany w swej furyi p. Nowaczyński w oficynach tego samego organu obrzuca Ligę wyzwiskami, kpinami i właściwymi sobie ordy narnościami. Jeszcze innym takim maruderem naszej reakcyi jest p. Aleksander Swiętochowski, który ma tę naprawdę smutną odwagę, iż w czasie, kiedy świat z niepomierną ulgą przyjmuje do wiadomości rezultaty obrad genewskich, dawny szermierz postępu nazywa twórców tychże rezultatów „szachrajami dyplomatycznymi". — Nasi „maksymaliści" z obozu endeckiego pragnęliby zapewne, aby pokój, rozbrojenie, bezpieczeństwo spadły nam z nieba jak meteor. Że do tego celu można dojść li tylko drogą długich i żmudnych układów, targów i ustępstw wzajemnych — tego ich dusze, pełne „cnot rycerskich", ścierpieć nie mogą.

Mówiąc o maruderach reakcyi, niepodobna też pominąć profesora Uniwersytetu Warszawskiego, p. W. Cybichowskiego i jego wielce jasnej, przejrzystej i... przekonywującej teoryi o „zmaganiu się od niepamiętnych czasów dwóch idei, narodowej i międzynarodowej, czyli nacyonalistycznej i kosmopolitycznej". Liga Narodów jest — wedle prof. C. — „przejawem idei kosmopolitycznej", a sprzecznością w samem jej założeniu jest to, że „pragnie w wielu wypadkach stosować metody władczej tj. państwowe". W rezultacie uważa prof. C. rozbrojenie za „kwestyę dalszej(?) przyszłości" i wyraża przekonanie, iż „państwa nie zdołają wytworzyć organizacyi, któraby istotnie zabezpieczyła ich niepodległość". Poglądów p. prof. Cybichowskiego nie należy atoli brać sobie zbytnio do serca, bo podczas gdy on widzi w Lidze Narodów „przejaw idei komsmopolitycznej", to np. Mieczysław Szerer w swej doskonałej książce pt. „Idea narodowa w socyologii i polityce" określa Ligę Narodów wręcz jako „kopułę idei narodowej".

Maruderzy reakcyi nie powstrzymają jednak biegu wypadków, który rozwija się z żelazną koniecznością. Zarówno bowiem objektywne warunki obecnego układu sił w polityce światowej, jak i subjektywne nastroje i tendencye coraz szerszych mas ludowych i kół intellektualistycznych prą w kierunku „der gesicherten zwischenstaatlichen Rechtsordnung" — aby użyć określenia z testamentu politycznego Berty Suttner. W testamencie tym, napisanym krótko przed jej śmiercią i zarazem krótko przed wybuchem wojny światowej, przewidziała wielka pionierka pacyfizmu: „Die Zustände ändern

Do Czytelników „Nowego Dziennika"!

Wskutek przepalenia się kabla elektrycznego przy ulicy Paulińskiej na długości blisko 150 metrów wszystkie maszyny drukarni „Nowego Dziennika", poruszane właśnie prądem uszkodzonego kabla, stanęły, a pismo nasze w dniu wczorajszym wyjść nie mogło. Za przerwę tę, wywołaną przez vis maior przepraszamy Czytelników naszych.

Rozmiary zniszczenia kablu są tak znaczne, że drukarni groziło unieruchomienie na dni 8. Jedynie dzięki nadzwyczajnej gorliwości i zapobiegliwości elektrowni miejskiej, której na tem miejscu wyrażamy uznanie za szybkie przeprowadzenie robót, przy których pracowało 3.. robotników, udało się mimo bardzo wielkich trudności zapewnić dopływ prądu wczoraj wieczorem o godzinie 5½, co umożliwiło nam wydanie numeru dzisiejszego przynajmniej na .. stronicach.

Numer „Nowego Dziennika", który ukaże się w niedzielę rano obejmować będzie 12 stron.

Wydawnictwo „Nowego Dziennika".

sich doch. Die Einheitsgruppen werden immer grösser, die Interesen der Völker immer solidarischer, und neue Ideale, neue Notwendigkeiten, neue Sehsüchte stellen sich ein — es ist der Selbsterhaltngstrieb, der sich so von sich selber betätigt und dem Ruin und der Vernichtung entgegenarbeitet, denen das mit seinem Wettrüsten schon zum Paroxysmus gesteigerte Kriegssystem zutreibt..."

Dr W. Berkelhammer.

Upadek rządu Mac Donalda

Londyn, 9. 10 PAT. Rząd Mac Donalda został obalony. Po odrzuceniu wniosku konserwatystów o wyrażenie nagany gabinetowi 359 głosami przeciwko 198, przyjęto 364 głosami przeciwko 198 wniosek stronnictwa liberalnego, domagający się utworzenia specyalnej komisyi dla rozpatrzenia sprawy Campbella dla stwierdzenia stopnia odpowiedzialności ministrów w tej sprawie.

Premier Mac Donald broniąc postępowania prokuratora generalnego zaznaczył jasno, że można zgodzić się albo nie zgodzić z jego zapatrywaniem lecz w żadnym wypadku nie można zarzucić iż wpływano na niego w sposób niewłaściwy. Są sprawy — mówił Mac Donald — w których należy brać pod uwagę nietylko paragraf prawa, lecz również i fakt czy przeprowadzenie oskarżenia będzie korzystne czy szkodliwe dla państwa. Prokurator generalny uważa, że wytoczenie sprawy Campbellowi dałoby tylko bezpłatną reklamę komunistom. Następnie premier Mac Donald kategorycznie zaprzecza insynuacyom sir Johna Simona, że podczas konferencyi, która odbyła się w Izbie gmin, a w której brał udział premier i prokurator generalny brano pod uwagę skutki polityczne o ileby oskarżenie przeciwko Campbellowi nie zostało cofnięte. Premier dodał, że on i jego koledzy postąpili tak, jak im nakazywał obowiązek.

Następnie zabrał głos Asquith zaprzeczając, jakoby wniosek partyi liberalnej miał być podstępnym i posiadającym precedensy. Poseł stwierdził że on i jego partya nie nalegają koniecznie na pewną określoną formę przeprowadzenia śledztwa i że ma nadzieję, że premier „nie zamknie drzwi do wyjaśnienia sytuacyi". Po tem oświadczeniu Mac Donald kiwnął parokrotnie głową, stwierdzając, że drzwi są zamknięte. Wówczas Asquit wyraził ubolewanie, że decyzya Mac Donalda jest ostateczna.

Baldwin zaznaczył, że akcya rządu udowodniła mu, że względy natury partyjnej odegrały znaczną rolę w tej sprawie. Zamiarem rządu było obalenie unionistów głosami liberałów Liberałów zaś głosami unionistów. Manewr ten jednakże się nie udał.

Przy zakończeniu obrad minister kolonii Thomas zarzucił konserwatystom, że w ostatniej chwili zmienili front i przyłączyli się do wniosku partyi liberalnej.

Po głosowaniu.

Londyn, (tel. wł.) Gdy po ogłoszeniu wyniku głosowania Mac Donald opuszczał Izbę gmin urządzili mu posłowie partyi robotniczej i część konserwatystów żywą owacyę.

Dnia 9 przed południem zbiera się na posiedzeniu Rada gabinetowa i Partya pracy. Premier Mac Donald złoży królowi sprawozdanie o sytuacyi parlamentarnej i przygotuje dekret królewski o rozwiązaniu Izby. Dekret będzie odczytany po załatwieniu przez Izbę ustawy w sprawie granicy irlandzkiej, która będzie załatwiona dziś w drugiem czytaniu przez Izbę lordów.

Król angielski wraca do Londynu

Wiedeń 9. 10 PAT. Neue Fr. Presse donosi z Londynu: Król angielski który początkowo miał powrócić ze Szkocyi do Londynu z końcem tygodnia, przybywa do Londynu już dziś i natychmiast po przybyciu wysłucha sprawozdania Ramsaya Mac Donalda o przebiegu posiedzenia Izby gmin.

Szanse nowych wyborów.

Paryż, 9. 10 PAT. Matin sądzi, że jest trudno przewidzieć czy wyborcy angielscy obdarzą ponownem zaufaniem liberałów i konserwatystów. Jeżeli rządy partyi pracy nie rozwiązały wszystkich problemów, których nie udało się rozwiązać również rządom poprzednim, to w każdym razie partya pracy przyczyniła się do polepszenia sytuacyi europejskiej.

* * *

Londyn, 9. 10 PAT. Przemawiając na konferencyi partyi pracy Clynes oświadczył, że klęska poniesiona wczoraj przez rząd w Izbie gmin otwiera partyi pracy na oścież drzwi do wielkiego zwycięstwa przy nadchodzących wyborach.

Paryż, 9. 10 PAT. Echo de Paris pisze, że konserwatyści i liberałowie angielscy pozwolili Mac Donaldowi posłużyć się socyalizmem jako broną przeciw Francyi, nie chcąc przyjmować odpowiedzialności za podobną działalność.

Parlament angielski rozwiązany.

Londyn, PAT. Reuter. Godzina 12 w południe. Król podpisał dekret o rozwiązaniu parlamentu.

Współpraca angielsko-francuska nie ucierpi z powodu upadku Mac Donalda

Paryż. 9 10. PAT. „Ere Nouvelle" nie przypuszcza, aby upadek Mac Donalda mógł złamać fakt współpracy z Herriotem i wpłynąć na angielską oryentacyę dyplomatyczną. Anglia bowiem tak samo jak Francya jest zainteresowana w pacyfikacyi Europy. Dziennik Gaulois pisze, że afera Campbella jest tylko pretekstem prawdziwą przyczyną kryzysu natomiast jest zdaniem dziennika, że liberałowie i konserwatyści przekonali się, że dalsze podtrzymywanie władzy partyi robotniczej przedstawia dla narodu niebezpieczeństwo pod względem finansowym i ekonomicznym.

Rada naczelna „Wyzwolenia" w sprawie posła Thugutta.

F. Warszawa. (Telefonem). Zapowiedziane zostało zwołanie w najbliższym czasie posiedzenia Rady naczelnej „Wyzwolenia". Do narad tych przywiązują w sferach politycznych wielkie znaczenie. Zadecydowane zostanie na posiedzniu Rady naczelnej, czy poseł Thugutt pozostanie w stronnictwie i rozpatrzoną będzie kwesya, jakie konsekwencye pociągnie za sobą pozostanie, względnie wystąpienie posła Thugutta ze stronnictwa. Obie ewenualności wywrą niewątpliwie wpływ na ustosunkowanie się klubu związku stronnictw ludowych, zarówno do rządu jak również do licznych ustaw, które mają być rozpatrywane na najbliższej sesyi.

Sprawa rekwizycyi mieszkań dla wojskowych na posiedzeniu komisyi sejmowej.

F. Warszawa. (Telefonem). Na 15 października zwołane zostało wspólne posiedzenie komisyi prawniczej i wojskowej celem ponownego rozpatrzenia projektu ustawy o rekwizycyi mieszkań dla wojskowych.

Na dzień 14 października zostala zwołana subkomisya prawnicza dla kontynuowania prac nad projektem ustawy karno-skarbowej.

Komisya administracyjna.

F. Warszawa. (Telefonem). W dniu 16 października zbierze się prawdopodobnie komisya administracyjna. Na porządku dziennym znajdą się sprawy samorządowe. Posiedzenie komisyi odbędzie się mimo nieobecności przewodniczącego komisyi p. Thugutta.

O przyspieszenie prac nad ustawą o należytościach skarbowych.

F. Warszawa. (Telefonem). Pos. Byrka, przewodniczący komisyi skarbowej, wystosował do członków podkomisyi dla rozpatrzenia projektu o należytościach skarbowych pismo z prośbą o jak najrychlejsze rozpoczęcie prac nad przygotowaniem tego projektu.

Nowy napad bandycki na Wołyniu.

F. Warszawa (Telefonem) Wczoraj doniesiono do Warszawy, o nowym napadzie bandyckim na kresach wschodnich na Wołyniu. Banda złożona z 14 osobników napadła w nocy z 8 na 9 bm. na folwark Eysmondów w Nowej Moszczenicy w powiecie Dubno. Podczas rabunku bandyci zabili jednę służącą, zrabowali doszczętnie dwór i spalili.

Zarządzony pościg nie przyniósł na razie rezultatów.

Pojedynek p. Downarowicza z p. Rabskim.

F. Warszawa. (Telefonem). W Warszawie krążą pogłoski, że b. wojewoda poleski p. Stanisław Downarowicz, posłał świadków p. Rabskiemu, redaktorowi „Kurjera Warszawskiego", który w artykule o napadzie na pociąg pod Łunińcem wypowiedział zarzuty uwłaczające czci p. Downarowicza.

Kogo oszczędzą nasze władze skarbowe?

F. Warszawa. (Telefonem). Do laski marszałkowskiej wpłynął rządowy projekt ustawy o zwolnienie od podatku osób korzystających z prawa eksterytoryalności w Polsce.

Zakończenie obrad kongresu pokoju.

Berlin. PAT. Na ostatniem posiedzeniu kongresu pokojowego światowego hr Coudenhove poruszył sprawę utworzenia związku paneuropejskiego i zawarcia paneuropejskiego paktu gwarancyjnego. Temat ten wywołał dłuższą dyskusyę, w której większość mówców wystąpiła przeciw wnioskom hr Coudenhove. Po przemówieniach prof. Quidde Bouissona przewodniczący kongresu Lafontaine zaznaczył, że obecni międzynarodowe biuro kongresu będzie musiało rozwinąć ożywioną działalność na rzecz porozumienia niemiecko-francuskiego. Na tem kongres został zamknięty.

Francya uzna rząd sowiecki

Paryż, 9. 10 PAT. Omawiając jednomyślne porozumienie osiągnięte w pozostającej pod przewodnictwem senatora de Monzie komisyi, mającej zbadać sprawę uznania sowietów dzienniki wyrażają przypuszczenie, że komisya wypowie się za uznaniem sowietów de iure jeszcze przed rozpoczęciem rokowań gospodarczych i finansowych.

Powrót Zaglula paszy do Egiptu

Paryż, 9. 10 PAT. Wczoraj przybył do Egiptu Zaglul pasza, witany owacyjnie przez studentów egipskich.

NADESŁANE CZASOPISMA.

— **„DOS KIND"**, czasopismo poświęcone sprawom ochrony i wychowania dzieci pod redakcyą dra M. Heckera, Nr 7 zawiera artykuły Pekera, Jaroszyńskiego, Kronkowskiej, Rubina, Michalowicza, Szaloma Asza, dra Gromskiego, kronikę zagraniczną i liczny dział statystyczny.

— **„HASZACHAR"**, miesięcznik dla młodzieży i dzieci, Nr 1, rok drugi wznowionego wydawnictwa. Treść: Herzl: List z Palestyny, Cyprys Rozmaite wiadomości, łamigłówki odpowiedzi redakcyi, dodatek hebrajski.

Okólnik min. skarbu w sprawie wygórowanych wymiarów podatku obrotowego

Interwencya Koła Żydowskiego i Centrali Kupców odniosła skutek.

Jak donosi łódzki „Głos Polski", — W końcu ubiegłego tygodnia minister Grabski osobiście podpisał okólnik do wszystkich izb skarbowych w państwie, potępiający w bardzo ostrych słowach praktyki wymiarowe niektórych komisyi szacunkowych i brak oryentacyi ze strony naczelników urzędów skarbowych I. instancyi, na skutek czego wymiar podatku obrotowego dokonany został nierównomiernie i szkodliwie dla interesów gospodarczych państwa.

Tekst tego okólnika zawiera między innymi takie ustępy:

„Z licznych zażaleń, dochodzących do ministerstwa skarbu, oraz z materyałów, zebranych przez inspektorów ministeryalnych wynika, że w wielu wypadkach przewodniczący komisyi szacunkowych do spraw podatku przemysłowego (od obrotu) nie stali na wysokości swego zadania przy wymiarze tego podatku za I. półrocze 1924 r. nie badali bowiem należycie przedsiębiorstw opodatkowywanych na miejscu, nie zbierali niezbędnych do opodatkowania materyałów, mimo, że wyraźnie nakazują to przepisy, zawarte w ustawie o podatku przemysłowym z maja 1923 i w rozporządzeniu wykonawczem ministra skarbu z czerwca 1923.

Tego - rodzaju niedopuszczalne praktyki doprowadziły do tego, że niektórzy przewodniczący komisyi szacunkowych nie oryentując się dostatecznie w stosunkach gospodarczych powierzonych im okręgów, byli zdani na łaskę i niełaskę członków komisyi przygodnie nieraz powoływanych rzeczoznawców.

Wyniki opodatkowania w niektórych okręgach świadczą o znacznej nierównomierności w opodatkowaniu, przyczem daje się zauważyć, że w wielu okręgach ciężar opodatkowania przeniesiono głównie na przedsiębiorstwa mniejsze i słabsze, opodatkowując je stosunkowo znaczniejszemi kwotami, a widocznie ulgowo traktując przytem przedsiębiorstwa większe i ekonomicznie silniejsze

Mając na względzie, że wobec powyższych okoliczności ściągnięcie wymierzonych kwot podatku od obrotu za I. półrocze 1924 r. mogłoby w nie których wypadkach zagrozić egzystencyi gospodarczej płatników, rujnując nawet niektóre warsztaty pracy, zarządzam:

1) Przewodniczący wszystkich komisyi szacunkowych w czasie od dnia 15 do 25 października rb. mają zwołać komisye z udziałem rzeczoznawców, powołanych dla każdej branży z osobna z liczby osób, poleconych przez organizacye i zrzeszenia zawodowe, a to celem przedwstępnego zbadania wniesionych odwołań i prowizorycznego ustalenia obrotów, które mogą być potem dokładniej jeszcze zbadane i wyjaśnione przez komisye odwoławcze.

2) Upoważniam przewodniczących komisyi szacunkowych do ograniczenia przymusowego ściągania podatku obrotowego za I. półrocze 1924 r. do wysokości kwot, przypadających od sum obrotu, ustalonego przez rzeczoznawców po zbadaniu odwołania płatnika".

Pogłoski, jakoby nikt nie był zobowiązany do płacenia podatku obrotowego za I. półrocze aż do chwili sprawdzenia wymiarów, nie są jednak prawdziwe.

Każdy, kto nie wniósł odwołania od wymiaru podatku obrotowego winien wymierzony mu podatek zapłacić w przepisanym terminie, tj. do dnia 15 października. Jeżeli tego nie uskuteczni, podatek, wymierzony mu, zostanie po tym terminie przymusowo ściągnięty. Takim płatnikom nie przysługuje już teraz żadne prawo do jakichkolwiek ulg i odroczeń.

Ci płatnicy, którzy, czując się pokrzywdzeni wymiarem podatku obrotowego, wnieśli odwołanie do urzędu skarbowego, winni również zapłacić we właściwym terminie przynajmniej taką sumę, jaka wypada z ich własnych obliczeń obrotu, na które powołali się w odwołaniu, względnie taką, jaka wypada od obrotu przez nich zeznanego.

Jeżeli nakaz płatniczy opiewa na kwotę większą, to nadwyżka ta na skutek złożonego odwołania, będzie przedmiotem badań rzeczoznawców, względnie komisyi odwoławczej i przed dniem 25 października nie będzie ściągana przymusowo. Przed tym terminem każdy płatnik który złożył odwołanie może a nawet winien osobiście poinformować się w urzędzie skarbowym, jak została załatwioną jego reklamacya i winien zapłacić niedopłaconą ewentualnie jeszcze część podatku. Do tego terminu prace komisyi szacunkowych i rzeczoznawców muszą być bezwzględnie załatwione i materyał przekazany do komisyi odwoławczej. Po tym terminie urzędy skarbowe przystąpią już do przymusowego ściągnięcia podatku.

Okólnik ministra skarbu, który w najistotniejszych wyjątkach przytoczyliśmy, w rezultacie daje tylko 10-dniowe odroczenie w zapłaceniu zakwestyonowanej przez płatników części wymierzonego im podatku i to tylko tym płatnikom, którzy wnieśli odwołanie.

Daje on natomiast coś, co posiada niesłychanie doniosłe znaczenie, a mianowicie nakazuje władzom skarbowym, by do 25 października ukończyły sprawdzanie wniesionych reklamacyi. Żaden przeto płatnik, który wniósł reklamacye nie zapłaci podatku przed jej zbadaniem.

W sprawie tej otrzymaliśmy następujący komunikat Izby skarbowej w Krakowie który ze względu na przymusową przerwę w wydawnictwie dopiero dziś podajemy:

Wymiar państw. podatku przemysłowego (od obrotu) za I. półrocze 1924 jest przedmiotem licznych zażaleń. Kwestya ta była przedmiotem konferencyi Prezydyum Izby Handlowej i Przemysłowej z Prezesem Izby skarbowej. Prezes Izby skarbowej, rozpatrzywszy przedstawione momenty i korzystając z upoważnienia Ministerstwa Skarbu, polecił przedewszystkiem wstrzymać egzekucyę wymierzonego podatku a następnie zwołać natychmiast komisye szacunkowe i to przy współudziale rzeczoznawców, celem rozpatrzenia odwołań i sprostowania obrotów. Rzeczoznawcy powołani będą dla każdego zawodu z osobna z liczby osób, przedstawionych przez Izbę Handlową i Przemysłową a zgłoszonych tamże przez organizacye i zrzeszenia zawodowe. Komisye mają ukończyć czynności do dni 10-ciu, od upływu terminu rekursowego. Egzekucya nie będzie wdrożoną, dopóki komisye szacunkowe nie ukończą swych czynności. Wniesione odwołania będą później przez komisye szacunkowe jeszcze raz dokładnie badane, a to przy sposobności przedkładania ich komisyi odwoławczej. Powyższe zarządzenia prezesa Izby skarbowej powinny wpłynąć uspakajająco na płatników, ponieważ dają one gwarancyę, że wszelkie wypadki pokrzywdzenia zostaną usunięte.

Galerya przechrztów polskich.

74 (Przekład Ludwika Frenka)

Bloch interesował się bardzo przebiegiem tej pracy. Bardzo często odwiedzał sekretarza Gminy, Grosglika, który informował go o działalności biura. Nie zajmowały Blocha drobiazgi, np. ilu ludzi pracuje w biurze i ile im się płaci. Wyasygnował on z góry pokaźną kwotę, która w zupełności wystarczała na wszystkie wydatki. Zarząd Gminy Żydowskiej dysponował tą sumą według swego uznania. Gdy potrzeba było jeszcze więcej pieniędzy, Bloch natychmiast składał żądaną sumę. Interesował Blocha jedynie przebieg pracy. Był już słaby, czuł zbliżającą się starość, chciał więc, aby praca ukończona była jaknajprędzej. Obawiał się również przeszkód ze strony władzy, chociaż otrzymał obietnicę od generał-gubernatora że policya przeszkadzać nie będzie. Hurko jednak ustąpić może ze stanowiska — myślał Bloch — inny zaś generał-gubernator zapewne nie pozwoli na dalsze prowadzenie tej pracy.

Obawy Blocha nie były płonne. Stało się jeszcze gorzej, niż sobie wyobrażał.

Rząd rosyjski doszedł do przekonania, że pozwolenie udzielone Żydom na zbieranie materyałów w kwestyi żydowskiej nie przedstawia żadnego interesu. Materyały te zostaną opublikowane — w tym celu przecież zbierają je Żydzi — a wówczas cały świat dowie się, że zarzuty, które rząd stawia Żydom, a które to zarzuty są pretekstem do wprowadzenia ograniczeń prawnych dla Żydów — są niesłuszne

I gdy praca nad zbieraniem i porządkowaniem materyałów, dotyczących Żydów w Polsce była w pełnym biegu, rząd rosyjski pracę tę przerwał, choć generał-gubernatorem nadal był Hurko, który przyrzekł swego czasu Blochowi, że nie będzie mu przeszkadzał w pracy.

Delegatom zabroniono zbierania materyałów i zamknięto biuro przy zarz. Gminy Żydowskiej w Warszawie.

Pomimo to wszyscy byli zadowoleni z obrotu sprawy. Mogło być jeszcze gorzej. Dziękowano Bogu za to, że delegaci i urzędnicy biura nie zostali zesłani na Syberyę, a gmach Gminy, w którym to biuro się mieściło ,nie został zamknięty.

VII.

W tym czasie baron Hirsch zakładał kolonie żydowskie w Argentynie. Zamierzał on tam osadzić wielkie masy uciskanych, prześladowanych Żydów rosyjskich.

Plan barona Hirscha bardzo się podobał Blochowi. Również jak Hirsch był Bloch tego zdania, że Żyd przez sam wyjazd z Rosyi jest o wiele szczęśliwszy, niż był porzednio. Obaj wierzyli w zdolności Żydów i byli pewni, że gdy Żydzi wyjdą z pod ciężkiego rosyjskiego jarzma, to napewno dadzą sobie radę na świecie i będą pożytecznymi obywatelami, gdziekolwiek będą się znajdować. Pragnęli oni, by Żydzi przestali zajmować się handlem, chcieli ich przekształcić w rolników, by żyli wyłącznie z własnej pracy i nie byli od nikogo zależni. Ponieważ zaś w Europie niepodob na było znaleźć odpowiednich terenów dla kolonizacyi, baron Hirsch zakupił ogromne obszary ziemi w Argentynie i zamierzał osadzić tam na roli kolonistów Żydów.

Baron Ginzburg i wielu innych bogatych Żydów rosyjskich widząc, że ich starania o polepszenie bytu Żydów w Rosyi, choć pochłaniają znaczne sumy, nie odnoszą skutku, a cierpienia Żydów wzrastają z dnia na dzień, uważali kolonizacyę w Argentynie za zbawienie dla całego narodu żydowskiego. Popierali więc emigracyę Żydów do Argentyny i wydawali na nią te sumy, które przeznaczyli na starania o polepszenie bytu Żydów w państwie rosyjskiem.

Bloch również dawał komitetowi Ginzburga wielkie sumy na popieranie emigracyi Żydów do Argentyny.

Nie zadowolnił się jednak Bloch samemi ofiarami pieniężnemi na ten cel. Chciał on popularyzować wśród mas żydowskich kolonizacyę w Argentynie, aby jaknajwięcej Żydów tam emigrowało.

Bloch oznajmił sekretarzowi Gminy Żydowskiej Grosglikowi, z którym utrzymywał zażyłe stosunki, że chętnie wydałby na swój koszt broszurę w języku żydowskim o kolonizacyi żydowskiej w Argentynie.

I rzeczywiście wydano na koszt Blocha broszurę pt. „Argentyna". Autorem jej był J. L. Perec. Bloch był bardzo z tej broszury zadowolony, miał ją stale u siebie na biurku i pokazywał ją każdemu odwiedzającemu go Żydowi.

Interesując się bardzo Żydami i kwestyą żydowską chciał Bloch poznać literaturę żydowską. Słyszał on, że Żydzi posiadają bardzo bogatą literaturę i że oddawna istnieją żydowskie gazety, chciał więc wiedzieć, co piszą żydowscy pisarze i co czytają Żydzi. (C. d. n.)

O sprawiedliwy wymiar podatku obrotowego

Uzasadnione skargi zewsząd.

DĘBICA.

(Kor. wł.) Wymiar podatku obrotowego za 1 półrocze 1924 w naszym powiecie jest tak nadmiernie wysoki i tak urąga wszelkim pojęciom o sprawiedliwości, ż niedarmo cała ludność tut. odczuwa go jako niesłychanie krzywdzący i podobny w swych skutkach do najgorszej klęski żywiołowej. Najdrobniejsi sklepikarze, notoryczni biedacy, z których niektórzy korzystają z dobroczynności publicznej, mają płacić po 300 i więcej złotych, przyczem wogóle regułą jest podatek dziesięciokrotnie przekraczający rzeczywisty obrót podatników. Co więcej i co szczególnie ilustruje tut. stosunki, wymierzono niektórym podatki od przedsiębiorstw, których wcale nie prowadzą, przyczem p. Inspektor zasłaniał się posiadaniem w swem ręku wyciągów z kolejowych ksiąg magazynowych, co nie zawsze było prawdą! Rozgoryczenie ludności, które znalazło wyraz w licznych zgromadzeniach protestujących i, między innymi, w proteście tut. Rady Miejskiej, jak również we wdrożeniu kroków o uchylenie tego wymiaru, jest tem większe, że już pobieżny rzut oka na opodatkowanie poszczególnych osób może nasunąć wątpliwości, czy wpływowsi członkowie komisyi szacunkowej nie kierowali się osobistą sympatyą i antypatyą i czy nie uważali oni posiedzeń tejże komisyi za teren do pomszczenia obrażonych ambicyjek i porażek poniesionych na terenie tut. Rady Miejskiej. Rozumie się samo przez się, że ten skądinąd wielce chwalebny zapał do przysporzenia Skarbowi dochodów moderowano i to nawet bardzo, ilekroć chodziło o pewnych benjaminków, których otaczano najtroskliwszą wprost rozczulającą opieką. Czy istotnie każdy urzędnik jest u nas takim potentatem że może jednem pociągnięciem pióra zniszczyć liczne przedsiębiorswa i poderwać byt wielu rodzin, a przepisane przez ustawę 2½% od obrotu zamienić na 30% i więcej?! Należy wątpić, czy w ten sposób pojmowana gorliwość w ściąganiu podatków, bardzo zresztą wygodna! jest zamierzona przez ustawę o podatku obrotowym i przez prace sanacyjną rządu, i czy wogóle idzie po linii interesów Skarbu? Apelujemy więc tą drogą do miarodajnych czynników, ażeby zechciały wglądnąć w tut. stosunki i położyły kres tej fatalnej w swych skutkach samowoli!

TARNÓW.

(Kor. wł.) Doręczone świeżo wymiary podatku przemysłowego (obrotowego) za I półrocze 1924 wywołały w tutejszych kołach kupieckich i rękodzielniczych (także i częściowo nieżydowskich) istny popłoch. Wymiary te, zwłaszcza odnośnie do drobnych kupców, kramarzy i straganiarzy, nie liczą się zupełnie z położeniem gospodarczem podatników. W bardzo licznych wypadkach cały kram nie wart tyle, ile wynosi podatek obrotowy za jedno półrocze. Większość komisyi szacunkowej składała się z ludzi, nieznających kompletnie stosunków i życia praktycznego, a głosujących ślepo na komendę p. Naczelnika Inspektoratu Skarbowego. Wielu kupcom i rzemieślnikom grozi tedy w najbliższej przyszłości ruina, o ile podatek obrotowy będzie ściągany bez poprzedniego załatwienia rekursów. Aby zająć stanowisko wobec wytworzonego w ten sposób położenia, zwołało Stowarzyszenie kupców na niedzielę 5 bm. zgromadzenie członków, które zamieniło się w wielką manifestacyę protestującą przeciw drakońskim terujnującym praktykom podatkowym. Po przemówieniach pp. Heumana, prezesa Stow. Kupców, Artura Marguliesa, Adolfa Marguliesa, dra Lioia i i. powzięto szereg odpowiednich rezolucyj. Nie ulega wątpliwości, że główne zło tkwi w samej fatalnej ustawie o podatku obrotowym, jeśli atoli do tego przybywa jeszcze ślepota lub fałszywa gorliwość organów wykonawczych, to kupiec, zwłaszcza żydowski, ładnie wygląda...

RZESZÓW.

Z Rzeszowa piszą nam: Nakazy zapłaty na podatek obrotowy w I. półroczu 1924 doręczone tutejszemu obywatelstwu w ubiegłym tygodniu wywołały ze względu na horendalną dysproporcyę w wymiarze rozgoryczenie wśród obywatelstwa bez różnicy wyznania, narodowości i przekonań politycznych. Zarówno kupcy jak i przemysłowcy i rękodzielnicy przystąpili natychmiast do samoobrony i w tym celu zwołano zebranie ogólne w sali Sokoła na dzień 28 września 1924. Na zgromadzeniu tem w przepełnionej sali Sokoła wybrano przewodniczącego w osobie p. Kędzierskiego a na sekretarza powołano p. redaktora Sperbera. Przewodniczący zagaił zebranie i udzielił głosu pierwszemu referentowi p. Drowi Leonowi Ungarowi, adwokatowi w Rzeszowie, który przedstawił sprawę z punktu przepisów ustawowych. Następnie zabrali głos Pp. Gąsior i Sperber, którzy w dłuższym, rzeczowym wywodzie wykazali niesumienność i nierównomierność nałożonych podatków przyczem przedstawiali nawet zebranym biednych straganiarzy i rękodzielników, których majątek nie wynosi 100 złp, a których nakazy płatnicze opiewały na kwoty ponad 150 zł. Wśród zebranych odzywały się ciągłe głosy, kwestyonujące sumienność niektórych członków komisyi szacunkowych, ponadto podnoszono, że niektórzy członkowie tych komisyi piastują swój urząd tylko dlatego, by tam bronić jedynie swoich interesów, podczas gdy w rzeczy samej nie znaja stosunków lokalnych.

Po obszernej dyskusyi, w której zabrali głos pp. J. Ungar, Marek, Seiden, Rephun, Szkoła, Urban i w. innych uchwalono jednomyślnie rezolucyę, żądającą unieważnienia wszystkich ustaleń Komisyi szacunkowych i zwrócenia się z memoryałem do odnośnych Władz. Uchwalono również, by płatnicy pokrzywdzeni we czwartek dnia 2 października 1924 o godzinie 10 rano zebrali się w celu wykazania Inspektoratowi anomalii podatkowych.

Jakież jednak było zdziwienie spokojnych zebranych, gdy cała zorganizowana policya z pp. komisarzami Krupą i Reumanem na czele jakoteż w ostrem pogotowiu trzymany cały garnizon rzeszowski z falangą wywiadowców z nakazu tut. Starostwa nie dopuszczali pokrzywdzonych, chcących swoje żale przedstawić pod gmach Inspektoratu, uzasadniając swoje zarządzenia tem, że obywatel, który szuka sprawiedliwości i równomiernego wymiaru dopuszcza się zbrodni z paragr. 65 b. u. k.

Gdzie są przepisy konstytucyi?!! do kogo mieli się zwrócić pokrzywdzeni obywatele? Co na to Ministerstwo spraw wewnętrznych — co na to powie p. Premier W. Grabski?

Druga konferencya krajowa „Tarbutu".

Na posiedzeniu piątkowem złożyli sprawozdanie w imieniu Komitetu Centralnego Tarbutu, M. Gordon i dr Klumel.

Sprawozdanie z działalności „Tarbutu"

Referent p. M. Gordon stwierdza, że praca „Tarbutu" postępowała wśród ciężkich warunków. Zaledwie jedna trzecia członków Komitetu Centralnego pozostała na swoich stanowiskach w Warszawie. Reszta wyjechała na kierownicze stanowiska do Argentyny, Ameryki itp. Pomimo jednak trudności wynik działalności jest znaczny. „Tarbut" utrzymuje w obecnej chwili **120 szkół ludowych, 37 freblówek, 11 społecznych gimnazyów hebrajskich, 3 gimnazya prywatne, 3 szkoły zawodowe, 87 bibliotek i studyum dramatyczne.** W ostatnim roku otworzono nowych 21 freblówek. Ogólna liczba uczniów szkół Tarbutu wynosi 22,000. Najsilniejsze oparcie posiadają hebrajskie gimnazya pracujące wśród pomyślnych warunków materyalnych. Gimnazya hebrajskie są bowiem prywatnemi przedsiębiorstwami. W przeciągu roku sprawozdawczego zwołano dwa zjazdy gimnazyów hebrajskich.

Z powstaniem szkół hebrajskich rozpoczęły się wydawnictwa **licznych hebrajskich książek szkolnych dla nauk świeckich i można śmiało** stwierdzić, że wydawnictwa te są całkowicie zasługą „Tarbutu". W okresie sprawozdawczym ukazało się 16 zeszytów pedagogicznego czasopisma „Tarbut".

Co się tyczy stanu prawnego szkół hebrajskich to walka o prawa szkół musi zająć poważne miejsce w **działalności „Tarbutu".** Ostatnio daje się zauważyć radosny objaw wysyłania dzieci żydowskich z Polski do **szkół palestyńskich.** Przy szerszej działalności może ten ruch przyjąć charakter masowy. Jeśli chodzi o stan wewnętrzno organizacyjny to należy stwierdzić mały postęp, ale ostatnio daje się zauważyć pod tym względem pewna poprawa. Niestety wpływ „Tarbutu" na szerokie masy ludowe jest na razie nieznaczny. Ogólna agitacya nie szła w pożądanym kierunku. Brak jej było prostolinijności co do charakteru szkoły hebrajskiej. „Tarbut" musi dążyć do stworzenia szkół wyłącznie świeckich.

Sprawozdanie kasowe.

W kwestyi budżetu zabiera głos dr M. Klumel wskazując, że masy ludowe dają stosunkowo wiele pieniędzy na rzecz hebrajskich instytutów kulturalnych. Komitet Centralny nie wydaje więcej ponad 6 procent dla tych instytucyi.

Brak jednakowoż stałego źródła dochodu. Po ciężkich walkach udało się „Tarbutowi" uzyskać od Jointu zaledwie grosze. W czasie, gdy szkoły jidyszystyczne otrzymują 5000 dolarów miesięcznie, a nawet szkoły ortodoksyjne mają stałe miesięczne subsydyum — „Tarbut" nie otrzymuje niczego. Syoniści ameryk. są zajęci polityką i nikt z nich nie interesuje się „Tarbutem". Do roku 1923 pokrywały budżet komitety okręgowe. Ogólne sprawozdanie kasowe Komitetu Centralnego rozpoczyna się od połowy roku 1923. W roku 1923 wynosił deficyt 2000 dolarów a w roku 1924 6528 dolarów. Po burzliwej dyskusyi, w której wskazywano na niedostateczne zajęcie się sprawami kultury hebrajskiej przez przywódców żydostwa polskiego i na ogólne niezadowolenie panujące wśród nauczycieli szkół Tarbutu i po odpowiedzi p. Gordona w imieniu Komitetu Centralnego nastąpił referat.

posła dra Thona

o prawnem położeniu szkół hebrajskich. Dr Thon żądał w referacie wniesienia do rządu memoryału z żądaniem subsydyowania i udzielenia praw publicznych szkołom hebrajskim. W dyskusyi zabrał głos poseł Grünbaum, który postawił wniosek, by zwrócono się do jidyszystycznych organizacyi szkolnych celem stworzenia jednolitego frontu i wspólnie żądać praw dla ogólnego szkolnictwa żydowskiego. Wniosek pos. Grünbauma wywołał niezwykłe poruszenie, które odbiło się echem

na posiedzeniu końcowem

przy głosowaniu nad rezolucyami. Przyjęto re-

rezolucyę pos. dra Thona w następującem brzmieniu:

„Druga konferencya „Tarbutu" wzywa Komitet Centralny do przedłożenia rządowi w imieniu konferencyi dokładny memoryał z następującemi żądaniami: 1) wniesienia projektu ustawy w sprawie organizacyi szkół hebrajskich i subsydyów pieniężnych, należących się tym szkołom na podstawie traktatu wersalskiego i konstytucyi polskiej, 2) przyznania praw publicznych dla szkół hebrajskich, szczególnie dla szkół średnich.

W skład nowego

Komitetu Centralnego

weszli: poseł dr Ozyasz Thon, dr Klumel, poseł Lewinson, M. Gordon, Dubnikow, A. Goldberg, dr Kahan, Hamburg, dr Dawidson, prof. Schorr, dr Regensburg, Miller, senator dr Braude, Fischman i Rudnicki.

Po wyborze Komitetu Centralnego nastąpiło zamknięcie konferencyi.

Entuzyastyczne przyjęcie profesora Weizmana w Palestynie

Jak donoszą z Tel-Awiw, przyjęła ludność żydowska prezydenta dra Chaima Weizmanna niezwykle entuzyastycznie. Setki chaluców i kolonistów przybyło na Rosz-haszanah do Tel-Awiw, celem powitania Weizmanna. Prof. Weizmann zamieszkał u swej matki, przed której domem stała straż honorowa, i gdzie gromadziły się tysiące osób. Synagoga, w której modlił się prof. Weizmann przez święta była wypełniona po brzegi. Prof. Weizmanna wracającego z synagogi noszono na rękach i obrzucano kwiatami. W Tel-Awiw nie było jeszcze tak wspaniałych manifestacyj jak manifestacya na cześć prof. Weizmanna. Po świętach udał się prof. Weizmann automobilem do Jerozolimy, witany przez liczne delegacye i tłumy publiczności.

Prof. Weizmann jest gościem sir Herberta Samuela i zamieszka w pałacu królewskim.

Z prof. Weizmannem przybyli do Palestyny sekr. Leonhard Stein, Collonel Kish a wkrótce przybędzie również Louis Lipsky.

—o§o—

Cenny dar dla Biblioteki Narodowej w Jerozolimie

Sławny okulista prof. Uniwersytetu wiedeńskiego dr Königstein, zmarły niedawno, zapisał w testamencie swoją całą bibliotekę Bibliotece Narodowej w Jerozolimie. Księgozbiór prof. Königsteina jest jednym z najcenniejszych darów, otrzymanych przez Bibliotekę Narodową i jest przeznaczony dla wydziału medycznego Uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie.

Masowe aresztowania ceirej-syonistów w Rosyi

Gdańsk, (ŻAT). Na skutek rozrzucenia przez ceiresyonistów proklamacyi w języku żydowskim we wszystkich miastach i miasteczkach, dokonały władze sowieckie licznych aresztowań ceire syonistów. Z 3000 aresztowanych wypuszczono znaczną większość na wolność, 600 osób zatrzymano we więzieniu.

—o—

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

IMIGRACYA DO PALESTYNY WE WRZEŚNIU. W przeciągu września przybyło do Palestyny 2500 emigrantów. W sierpniu wynosiła liczba emigrantów 2760 w lipcu 1772.

RABINDRANATH TAGORE A UNIWERSYTET JEROZOLIMSKI. 2 paźdź. przybył sławny pisarz indyjski Rabindranath Tagore do Palestyny. Pocta jest gościem Wysokiego komisarza sir Herberta Samuela i mieszka w pałacu królewskim. Silne wrażenie wywołało w palestyńskich kołach żydowskich oświadczenie Tagorego, że chętnie objąłby katedrę na hebrajskim unwersytecie.

— KONCERT ARTURA RUBINSTEINA, słynnego pianisty, odbędzie się w Krakowie w piątek 17 bm. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

KRONIKA.

Kraków, 10 października

— O PRZEWIEZIENIE ZWŁOK SIENKIEWICZA PRZEZ KRAKÓW. Prezydyum m. Krakowa wysłało do komitetu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza ze Szwajcaryi, telegram następującej treści: „Kraków pragnie oddać hołd drogim szczątkom Sienkiewicza. Prosimy komitet wykonawczy, by zwłoki Sienkiewicza skierowano przez Kraków do Warszawy tak, by w katedrze wawelskiej stolica Jagiellonów mogła złożyć hołd wielkiemu poecie".

— O PLANTY DIETLOWSKIE. Z Kół lekarskich zwrócono nam uwagę na pracę śp. prof. Walerego Jaworskiego i obecnego szefa sanitarnego D. O. K. Dra Korolewicza, wydrukowaną w „Przeglądzie lekarskim" Rocznik 1909, w której obaj autorzy wykazują, że w Krakowie, w powietrzu zupełnie nie można wykazać azotu i że wskutek tego aktualnym dla Krakowa staje się postulat zalesienia miejsc publicznych raczej drzewami szpilkowemi niż liściastemi. Sprawa ta nabiera szczególnej wagi ze względu na obecne prace około plant Dietlowskich.

Usuwa się oczywiście z pod naszej oceny, czy w tym wypadku rady autorów dadzą się zrealizować nie mniej jednak skierowujemy na nie uwagę kompetentnych czynników, a zatem Magistratu.

— NOCNE OSWIETLENIE KAMIENIC. Wydział policyjno-budowlany magistratu krakowskiego opracował plan oświetlenia wszystkich kamienic w mieście przez umieszczenie nad każdą bramą trójściennej latarni elektrycznej o szybkach matowych, zaopatrzonych nazwą ulicy i numerem domu. Lampki elektryczne w latarniach świecić się będą przez całą noc. Prócz tego, zarządzono umieszczenie w sieniach wszystkich domów tablic z nazwiskami gospodarza i lokatorów. Koszta sprawienia tych lamp poniosą właściciele domów. Elektrownia miejska przystąpi jeszcze w bieżącym miesiącu do instalacyj elektrycznych.

— TYDZIEN PROPAGANDY LIGI OBRONY POWIETRZNEJ PANSTWA. Onegdaj odbyło się posiedzenie wojewódzkiego komitetu pod przewodnictwem wojewody Kowalikowskiego. Na posiedzeniu uchwalono w zarysie program „Tygodnia" i podzielono czynności komitetu pomiędzy sekcye.

— ZMNIEJSZENIE FREKWENCYI W B. AKADEMII HANDLOWEJ. W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie kuratoryum b. Akademii handlowej celem dokonania wyboru dwóch członków kuratoryum w miejsce śp. prezydenta Federowicza oraz b. radcy miejskiego dra Wasunga.

W obecnym roku szkolnym frekwencya uczniów na wszystkich kursach handlowych obniżyła się o ⅓ w stosunku do lat ubiegłych. Kursy abituryentów, które w poprzednich latach cieszyły się bardzo silną frekwencyą, obecnie zredukowane zostały do jednego oddziału. Również nie znalazło powodzenia liceum handlowe, utworzone z ministerstwa oświaty, gdyż ogółem zapisało się do tej nowej szkoły 15 uczniów.

— PRZED PODROŻENIEM CHLEBA. Wczoraj w południe odbyło się w magistracie krakowskim posiedzenie miejskiej komisyi cennikowej, zwołane celem przeprowadzenia ponownej kalkulacyi cen wyrobów masarskich oraz pieczywa. Komisya po zbadaniu wykazów z targowicy miejskiej postanowiła dotychczasowe ceny wędlin pozostawić bez zmiany, natomiast cenę chleba podwyższyć z 33 na 35 groszy.

Odnośne wnioski przesłane zostały do województwa.

— ZNOWU MALWERSACYA. W głównym urzędzie pocztowym w Krakowie przy ul. Wielopole wykryto onegdaj sprzeniewierzenie w dziale listów pieniężnych. Zajęta tam przy odbieraniu tych listów urzędniczka Reinerówna, przywłaszczyła sobie kwotę 3000 złotych. Po ustaleniu winy Reinerównej oddano ją w ręce policyi. Po wykryciu szkody oddała defraudantka blizko połowę skradzionej sumy tak, że szkoda wynosi około 1500 złotych. Reinerównę odstawiono do więzień sądu okręgowego karnego.

— SPECYALISTA „MIESZKANIOWY". Przed kilku dniami popełniono kradzież biżuteryi, wartości 1500 złotych na szkodę p. L. Bernacińskiego. W związku z tą kradzieżą organa policyi przytrzymały Kazimierza Wcisłę (lat 19), znanego złodzieja, który okradał mieszkania podczas nieobecności domowników w ten sposób, że pukając do drzwi kontrolował, czy niema nikogo w mieszkaniu. Wcisło przyznał się do kradzieży i podał, że skradzioną biżuteryę sprzedał Teofilowi Kantorowiczowi, właścicielowi kramu na Wolnicy, za 15 złotych. Skradzione przedmioty odebrano od Kantorowicza.

— PODRZUTEK. Wczoraj wieczorem na wale kolejowym opodal ulicy Wrzesińskiej, znaleziono porzucone dziecko, liczące około 1 roku, płci żeńskiej. Dziecko oddano do żłóbka miejskiego.

— MIŁY TOWARZYSZ. Przed kilku dniami przyjęty został do praktyki w fabryce szczotek przy ul. Powroźniczej niejaki Franciszek Leśniak z Przecławia. Onegdaj zbiegł on w niewiadomym kierunku, zabierając z sobą ubranie i trzewiki na szkodę dwóch innych praktykantów tejże fabryki.

— WYDALIŁ SIĘ Z DOMU. Do policyi doniesiono, że dnia 26 bm. wydalił sę z domu rodzicielskiego przy ul. Rajskiej l. 15 Eugeniusz Bielecki (lat 16), syn kuśnierza i dotąd nie wrócił.

—o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Legion".

BAGATELA

Piątek: „Dzikus".
Sobota pop.: „Kwiat pomarańczowy", wiecz. „Dzikus".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Piątek: „Żółty kaftan".
Sobota pop.: „Dziewczę z Holandyi", wiecz. „Madame Pompadour".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

UCIECHA: „Amerykanka" oraz „Piękność ciała kobiecego".
REDUTA: „Miłośnica pirata".
WANDA: „Miłość w śniegu".
SZTUKA: „Dziewica z haremu".
WARSZAWA: „Kupiec wenecki".

Do władzy za wszelką cenę!...

Prawica dąży do opanowania rządów w gminie krakowskiej.

Członkowie Rady przybocznej komisarza rządu na m. Kraków, grupujący się w stronnictwach endeckiem i chadeckiem oraz mieszczańskiem, zjawili się wczoraj w biurze wojewody Kowalikowskiego i wyrazili mu swe niezadowolenie z gospodarki komisarza rządu drą Wawrauscha oraz wiceprezydentów miasta, żądając zmian na wszystkich tych stanowiskach. Wojewoda Kowalikowski przyrzekł o żądaniach członków Rady przybocznej zawiadomić ministerstwo spraw wewnętrznych.

Jak widać, ósemka w Krakowie dąży za wszelką cenę do zawładnięcia gospodarką gminną. Rozwiązanie Rady miejskiej, plan opanowania Rady przybocznej przez odpowiednie ułożenie jej regulaminu, a wreszcie otwarte żądanie usunięcia komisarza dra Wawrauscha i wiceprezydentów — oto etapy w tej walce o władzę nad Krakowem.

Ujęty Reichert przewieziony do Krakowa.

Sprawca defraudacyi w Krakowskiej Kasie skarbowej Reichert został we wtorek ujęty przez policyę czeską w Morawskiej Ostrawie.

Jak się dowiadujemy w dniu wczorajszym nadeszły do dyrekcyi policyi raporty z Morawskiej Ostrawy, że władze czeskie godzą się na wydanie Reicherta w krótkiej drodze. Wobec tego funkcyoaryusze ekspozytury śledczej, którzy onegdaj rano wyjechali do Morawskiej Ostrawy, przywieźli w godzinach wieczornych Reicherta do Krakowa, gdzie został osadzony w aresztach policyjnych „Pod Telegrafem", poczem natychmiast rozpoczęto śledztwo.

W KRAJU.

Zjazd Zw. Lud. Nar. o podatku obrotowym.

Zjazd Związku Ludowo-Narodowego uchwalił dnia 5 bm. w Poznaniu między innemi następującą rezolucyę:

„Zjazd wzywa Klub parlamentarny, by nader pilnie obserwował działalność władz skarbowych często nadmiernie i niesprawiedliwie obciążających zwłaszcza drobny handel i rzemiosło i dążył do takiego udoskonalenia aparatu poborczego, by rażące niesprawiedliwości były wykluczone. Ponadto Zjazd wzywa Klub, by dążył do zmiany nienormalnego podatku obrotowego na podatek przemysłowy tak skonstruowany, by ciężary podatkowe rozłożone były sprawiedliwie i bez sztucznego podrożenia produkcyi".

Jak widać niezadowolenie społeczeństwa z powodu nierównomiernego i nadmiernego obciążenia podatkowegoo zatacza coraz szersze kręgi.

Ohydny mord w Błażowej.

(e) Dnia 6 bm. o godz. 3 w nocy uzbrojenj bandyci napadli na mieszkanie kupca Jakóba Intratera mieszkającego w samym rynku. Intraterowie natychmiast poznali bandytów, a gdy żona Intratera jednego z nich po imieniu poprosiła o litość, padła śmiertelnie ugodzona kulą. Zranioną została również córeczka Intratera. Jakóba Intratera bandyci ugodzili siekierą w czaszkę. Jedynie najstarszy syn 14-letni Eli zdołał się ukryć w drugim pokoju. Bandyci zbiegli, zabrawszy biżuteryę oraz gotówkę. Chawa Intrater osierociła czworo nieletnich dzieci. Agenci policyi państwowej z Rzeszowa wszczęli śledztwo.

Ze świata.

REPREZENTANCI PALESTYŃSCY NA MIĘDZYNARODOWYM KONGRESIE DLA POLITYKI SOCYALNEJ. W Pradze odbył się międzynarodowy kongres dla polityki socyalnej przy współudziale wszystkich państw. Kongres zajął się sprawami pomocy społecznej i ochrony pracy. Z Palestyny wzięli udział w kongresie 4 delegaci pp. Ben Gurion, Bogdanowski, dr Walter Preuss i Szkolnik. Podczas debaty nad sprawą imigracyi zabrali głos Ben Gurjon i dr Preuss, celem skreślenia szczególnej sytuacyi żydowskich imigrantów.

ILU JEST KOMUNISTÓW NA SWIECIE? „Journal de Geneve" podaje za brukselskim dziennikiem socyalistycznym „Le Peuple" ciekawą statystykę rozwoju komunizmu w poszczególnych krajach Europy, opartą na danych oficyalnych, ogłaszanych przez prasę sowiecką.

Otóż III Międzynarodówka obejmuje w 13 głównych państwach Zachodniej Europy w chwili obecnej 590,900 zorganizowanych komunistów, z czego przeszło połowa, bo do 350,000 przypada na Niemcy. Drugie, mało zaszczytne miejsce zajmuje Czechosłowacya, licząca 100 tysięcy adherentów III Międzynarodówki. Na trzeciem miejscu jest Francya z 50.000 zorganizowanych komunistów. Na czwartem z kolei miejscu widnieje Norwegia (16,000), piąte i szóste w równej mierze należy się Włochom i Szwecyi, liczącym po 12,000 komunistów. Na siódmem miejscu jest Hiszpania (6.000), na ósmem zaś dopiero, chwalić Boga, Polska, wykazująca 5000 zorganizowanych komunistów. Inne kraje mają poniżej 5,000 członków III Międzynarodówki, przyczem szczęśliwa Anglia ma ich tylko 3,000, a najszczęśliwsza Belgia, która nawiasem mówiąc jest krajem silnie rozwiniętego wielkiego przemysłu, zaledwie 530.

Przegląd gospodarczy

PRZYGOTOWANIA DO HANDLU POLSKI Z UKRAINĄ. Min. Przemysłu i Handlu rozesłało do wszystkich Izb przemysłowo-handlowych listę towarów, poszukiwanych na rynku ukraińskim. Za interesowane sfery kupieckie winny spisy te przejrzeć we właściwych Izbach. W razie przystąpienia do transakcyi, pożądane są cenniki towarowe dla Ukrainy pisane w rosyjskim języku lub ukraińskim, z podaniem warunków sprzedaży franco wagon Zdołbunów. W powyższej sprawie polski konsulat w Charkowie podjąłby się przeprowadzić ułatwienia oraz porozumieć się z Wniesztorgiem. Po nawiązaniu w ten sposób pierwszych stosunków, zdaniem Min. Przem. i Handlu dalsze transakcye z Ukrainą winny być powierzone zastępcom handlowym, odpowiednio upoważnionym. Należy zaznaczyć, że kupcy pertraktować mogą z Wnieszto̧rgiem lub syndykatami, upoważnionemi przez organa rządowe. Dozwolone jest również pertraktowanie wprost z przedstawicielstwem handlowem sowietów.

PRZEGLĄD ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ PRZEMYSŁU RESTAURACYJNEGO Nr. 2 z 1 października 1924 zamieszcza między innemi artykuł dr J. Wurzla o reformie podatku przemysłowego.

WYJAŚNIENIE O PRZEWOŻENIU PIENIĘDZY ZAGRANICĘ. Ponieważ coraz częściej zdarzają się wypadki niewłaściwego zatrzymywania przez komory graniczne pieniędzy, wywożonych z Polski zagranicę, wydane zostało przez Min. Skarbu specyalne wyjaśnienie w tej sprawie. I tak za paszportem przewieść można maksymalną sumę 1.000 złotych zagranicę. Mając natomiast przepustkę z Polski do Niemiec, wywożona suma nie może przekroczyć 100 złotych, lub kwoty odpowiedniej w innej walucie; zaś przy przejeździe z Niemiec do Polski wolno wywieźć tylko 50 marek rentowych lub odpowiednią sumę w innej walucie. O ile przejeżdżający granicę posiada paszport to może przywieźć z Niemiec do Polski 180 marek rentowych.

PROJEKT ZNIŻKI OPŁAT KONSULARNYCH. Ministerstwo spraw zagranicznych opracowuje obecnie plan obniżenia opłat konsularnych. Zaznacza się tendencya zredukowania opłat, w których zainteresowane są najszersze warstwy ludności. Zniżka ma dotyczyć paszportów, wiz, aktów legalizacyjnych, co posiada specyalne znaczenie dla naszego wychodźctwa zagranicami kraju. Sprawa będzie przedmiotem obrad Rady Min.

ZMIANY AUSTRYACKIEGO ROZPORZĄDZENIA ROLNEGO W MAŁOPOLSCE. Min. Reform Rolnych opracowało projekt wprowadzający zmianę do rozporządzenia cesarskiego z dnia 15 sierpnia 1915 r., dotyczącego przenoszenia tytułu własności i podziału gruntów wiejskich na terenie Małopolski.

ARTYKUŁY ZWOLNIONE OD CŁA. Począwszy od dnia 29 września br. zwolnione zostały, na podstawie rozporządzenia ministra skarbu, od opłat wywozowych następujące artykuły: gęsi, trzoda chlewna, proso, gryka, fasola, groch, drób bity i żywy, mięso końskie (świeże, solone i mrożone), seradela, wyka, peluszka, koniczyna, ziemniaki, zboże z wyjątkiem żyta, mąka z wyjątkiem mąki żytniej, cukier, gorczyca i słód.

Z giełdy krakowskiej

Kraków, 9 października.

Tendencya dla akcyj nadal słaba.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 18—17.75 grube 16, Gazy zachodnie 2.80—2.85 (płacą), Len 0.50.

Dewizy: Belgia 25.30, N. Jork 5.21 czek (towar) Paryż 27.60, Praga 15.49—15.53—15.50, Szwajcarya 100—100.25, Wiedeń 7.35—7.35 i pół — 7.33 i trzy czwarte — 7.34, Medyolan 22.90—22.85, Londyn 23.40 (czek).

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	9 X.	8 X.
Polski Bank Przem. I-VII	0·43	0·45
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·11	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	7·00
Polskie Tow. Handl.	0·37—0·39	0·36
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
„Pharma" Mag. Jawornicki	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	0·16	0·18
Zieleniewski I—IV	9·60—9·75	9·75
H. Cegielski, Poznań	—	0·67—0·68
Parowozy I—V.	0·38	0·37
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·70—0·75	—
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cemen u	16·90—17·00	17·25
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·20—4·30	4·40
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	3·35—3·40	3·40—3·45
Polska Nafta	—	—
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·35	0·35
„Olkos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	—	—
„Pozet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	0·40	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł s. iryt.	0·80—0·92	0·85
Fabr. cukru w Chodorowie	5·35—5·50	—
Cukrownia Chybie I.	6·80—7·10	—
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	—
Elektr. w Sieszy I-IV	0·24	—
S. W. Niemojowski	—	—
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 9 b. m. (PAT) **Cyfry w złotych.** Dolary Stanów Zjedn. tranz 518½ bony złote 089—090 pożyczka złota 560 milionówka 069—064 pożyczka dolarowa 343.

Czeki: Belgia trnaz. 2485 Holandya tranz. 20260 **Londyn tranz.** 2327 Nowy Jork tranz. 518½ Paryż tranz. 2702 **Praga** tranz. 1549 Szwajcarya tranz. 9955 Wiedeń tranz. 732 Włochy tranz. 2247½.

Giełda warszawska z dnia 9 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopdlski Kraków —— Bank Przemysłowy Lwów 043 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 690—700 Puls 040 Wild 020—020—020 Cukier Warszawa 465—440 Cegielski 063—063 Ursus 250—270 Parowozy 038—038 Zawiercie 3400—3300 Żegluga 021—021 Polska nafta 040 Siła i Swiatło 053 Ćmielów —— Starachowice 305—292—293 Pocisk 275 Zieleniewski 975 Żyrardów —— Chederów 540.

Giełda wiedeńska z dnia 9 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 27625 Zagrzeb i Belgrad 1026 Berlin 16860 Bruksela 3394 Budapeszt 9100 Bukareszt 385 Chrystiania 10080 Kopenhaga 12280 Londyn 318250 Madryt 9360 Medyolan 3064 Nowy Jork 70955 Paryż 3694 Praga 2115 Sofia 514 Sztokholm 18770 Warszawa 13600—13760 Zurych 13575 Dolary 70460 Belgijskie 3360 bułgarskie 601 duńskie 12110 marki niemieckie 16665 angielskie 316420 francuskie 3670 holenderskie 27360 włoskie 3050 jugosłowiańskie 1015 norweskie 9960 polskie 13480—13620 rumuńskie 341 szwedzkie 18600 szwajcarskie 13460 hiszpańskie 9240 czeskie 2102 węgierskie 8850 tureckie 3650.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 2100 austr. renta kor. 2200, renta lutowa 2350 węg. renta złota ——, losy tureckie 416000. prior. kol. poł. 425000 Kolej połudn. 46500.

Zieleniewski 145.000 Silesja 16000 Galicja 1,120.000 Siersza ——. Bank Małopol. 4600 Bank hipot. 8500 Portland cement 285.000.— Nafta 175000. — Browary lwowskie 100.000 Tepege 47000/48600.

——o-o——

DRUGA RATA PODATKU MAJĄTKOWEGO. Termin wpływu pierwszej połowy drugiej raty podatku majątkowego upływa w dniu 10 października, drugiej zaś połowy w dniu 10 listopada. Ewentualne ulgi w spłacie drugiej raty podatku majątkowego przyznawane na tych samych zasadach co poprzednio zgodnie z rozporządzeniem Min. skarbu dnia 2 października, mogą być przyznawane przez dyrektorów Izb skarbowych tylko tym płatnikom, którzy wykażą się z uiszczenia wszelkich zaległości z tytułu drugiej zaliczki i pierwszej raty. Również w wypadkach parcelacyi gruntu na podatek majątkowy władze podatkowe pierwszej instancyi upoważnione są do odraczania drugiej raty podatku majątkowego tylko wówczas, gdy zainteresowani płatnicy wyrównają wszelkie zaległości z tytułu zaliczki i pierwszej raty podatku majątkowego.

JAK WIELKI PRZEMYSŁ CHCE WALCZYC Z DROŻYZNĄ? Na posiedzeniu rady Centralnego Związku polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów pod przewodnictwem dr Wł. Steslowicza powzięto następujące uchwały w sprawie płac zarobkowych i długości dnia pracy:

1) Stosowanie wskaźników drożyźnianych i automatyczne podwyższanie (lub obniżanie) płac według wskaźnika przemysł uważa za niedopuszczalne. W razie potrzeby można raczej zgodnie z konjunkturą płace podwyższać lub obniżać, lecz nie w zależności od wskaźnika zmian kosztów utrzymania.

2) Najkrótszy w całej Europie przemysłowej 46-godzinny tygodniowy czas pracy nie może być w Polsce żadną miarą dłużej utrzymany. Wobec tego sprawa realizacyi odpowiednich postulatów, złożonych przez Centralny Związek w czerwcu rb. radzie gospodarczej przy ministeryum skarbu, pozostaje nadal paląca, dotyczy to w równej mierze postulatów w sprawie urlopów, ubezpieczeń społecznych i świąt.

NOWELIZACYA USTAWY REFORMY ROLNE. Ministerstwo Reform Rolnych przygotowało już projekt noweli do ustawy z dnia 15 lipca 1920roku o wykonaniu reformy rolnej. Nowela ta jest uzupełnieniem art. 33 i dopuszcza możliwość dzielenia i sprzedaży nabywanej z parcelacyi ziemi, warunkując to jednak od każdorazowego wyjednania zgody urzędów ziemskich. Równocześnie, rygory dotyczące utrudniania wyzbywania się gruntów nabytych z reformy rolnej mają być rozciągnięte i na parcelacye przeprowadzane przez osoby prywatne i instytucye upoważnione. Ważnym jest to, że przepis ten ma obowiązywać również wstecz i objąć wszystkie grunty rozparcelowane dotychczas na zasadach reformy rolnej.

Wyjazd ministra Kiedronia do polskiego Zagłębia górniczego

F. Warszawa. (Telefonem). Min. handlu i przemysłu p. Kiedroń udaje się dnia 12 bm. na objazd zagłębia dąbrowskiego, krakowskiego i górnośląskiego. Celem podróży p. ministra jest zapoznanie się na miejscu z sytuacyą i postulatami tamtejszych ośrodków przemysłowych. Objazd potrwa około 10 dni.

Ministrowi będą towarzyszyli w podróży dyrektorzy departamentów: inż. Dąbrowski i inż. Świętochowski, naczelnicy wydziału górniczo-hutniczego inż. Cybulski i inż. Haraszewski.

Konferencya z przemysłowcami górnośląskimi.

F. Warszawa. (Telefonem). Wczoraj odbyły się w prezydyum Rady ministrów 2 konferencye z przedstawicielami przemysłu górnośląskiego w sprawie zażegnania zatargu na G. Śląsku co do płac robotników.

Wielki pożar fabryki w Bielsku.

Bielsko. (Telefonem) Sch. W nocy z 7 na 8 bm. o godzinie 2 wybuchł w Bielsku w jednej z największych w Polsce fabryk przetworów jutowych braci Tetrisch olbrzymi pożar, który objął zabudowania fabryczne. Pożar objął trzy magazyny z surowcami i nagromadzonemi materyałami, niszcząc je doszczętnie. Na miejsce pożaru przybyłe straże pożarne z Bielska i okolicy rozpoczęły energiczną akcyę, celem zlokalizowania pożaru, który począł zagrażać sąsiednim zabudowaniom. Dopiero po 5 godzinnej pracy z wielkim wysiłkiem udało się ogień zlokalizować. Szkody wyrządzone przez pożar narazie trudno ocenić. Przyczyna pożaru narazie nieznana.

Niesłychany występ komunistów żydowskich w Warszawie w czasie Sądnego dnia

Komunistyczna jednodniówka świąteczna. — Bójki przed bóżnicami. — Wiec w Jom Kipur! — Aresztowania „bohaterów“.

F. Warszawa. (Telefonem). W czasie święta Sądnego dnia pozwolili sobie żydowscy komuniści w Warszawie na niebywały dotychczas występ. Obrali sobie właśnie dzień święta tego na propagandę przeciwko klerykalizmowi żydowskemu! W Sądny dzień wydali zatem jednodniówkę „Die Zajt“ z datą dnia świątecznego z artykułami pełnymi drwin i obelg na religię. Pismo to kolportowali po ulicach dzielnicy żydowskiej młodzi smarkacze komunistyczni i usiłowali sprzedawać przed bożnicami, nagabując spieszących do świątyń obywateli. Wszystko to oczywiście było obliczono na zgorszenie i sprowokowanie awantur. Kolporterzy byli uzbrojeni w laski i kiedy zgorszeni awanturami spokojni obywatele usiłowali ich usunąć z przed świątyń rozpoczęli skandaliczne awantury, które zakończyły się pobiciem smarkaczy komunistycznych, którzy pogromieni w jednem miejscu próbowali szczęścia w drugiem. Dopiero około godziny 11 przed poł. zniknęli z widowni.

Dla godnego zakończenia tych awantur rannych zwołali komuniści żydowscy wiec masowy do sali kahału „Powszechnego“ (!) pod hasłem „Religia jest trucizną dla ludu!“ „Przesądy religijne, a klasa robotnicza“. Komisarz rządu na m. Warszawę nie dopuścił jednak do odbycia wiecu, a gdy mimo to zaczęły się przed salą gromadzić bandy, wkroczyła policya która rozpędziła zgromadzonych i dokonała kilku aresztowań.

Żydowsk ludność Warszawy pozostaje dotąd pod wrażeniem tych niesłychanych burd, potępianych przez wszystkie odłamy ludności nie wyłączając socyalistów żydowskich, znanych ze swej działalności dla sprawy robotniczej.

DZIEŁA NORDAUA W JĘZYKU HEBRAJSKIM ukażą się wkrótce z inicyatywy „Towarzystwa przyjaciół Nordaua i Marmorka“

ODLEGŁY WSZECHSWIAT. Z pomocą największego z istniejących, stocalowego teleskopu obserwatoryum amerykańskiego na górze Wilsona zdołano zbadać najbardziej od nas odległą, słabą plamę gwiezdną na firmamencie. Już przed kilku laty badał ją zmarły astronom, dr. Barnerd, teraz jednak dopiero, na podstawie fotografii, zdjętych przy pomocy wspomnianego teleskopu, zdołano stwierdzić, że ta plama jest odrębnym systemem gwiaździstym, tak od nas odległym, że światło jego potrzebuje miliona lat świetlnych, aby dotrzeć do naszej ziemi, odległość więc jego od nas wynosi sześć kwintylionów mil. Średnicę naszego wszechświata oceniano dotychczas na 350.000 lat świetlnych. Obecnie więc stwierdzony nowy wszechświat, najdalszy ze wszystkich gwiazd i mgławic, jakie kiedykolwiek oko ludzkie dojrzeć zdołało, znajduje się trzy razy dalej. A choć zmysł ludzki zdołał istnienie jego stwierdzić, to jednak tego bez miary liczb, które wchodzą w rachubę, gdy zagłębiamy się w przestrzenie międzyplanetarne, umysł nasz objąć nie jest w możności.

Zurych 9 bm. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 1.24 (za 1 miliard) Holandya 203·50, Nowy Jork 523¼ Londyn 2342, Paryż 27·50. Medyolan 22·65. Praga 15·50 Budapeszt 00068. Bukareszt 2·82 Belgrad 7·55. Sofia [illegible] Warszawa —— Wiedeń 0·0073¾

Prezydyum Gminy izr. w Krakowie rozpisuje
ROZPRAWĘ OFERTOWĄ
na dzierżawę prawa poboru pierza w rzeźni drobiu na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1925 r.

Oferty wnosić można do dziennika podawczego Gminy izr. do 15 października br. włącznie.

Rada wyznaniowa zastrzega sobie przyjęcie którejkolwiek oferty bez względu na wysokość, a nawet odrzucenie wszystkich.

Kraków, w październiku 1924 r

Dr. Rafał Landav.

Drobne ogłoszenia.

Fortepiany i Pianina poleca po niskich cenach i na dogodnych warunkach. S. Kluza nast. Szymon Grubner, **skład mebli w Rzeszowie,** ul. Bernardyńska 9. Rok zał. 1868. Tel. 88.

Unieważniam zgubione dokumenty wojskowe na nazwisko Dawid Majer w Dębicy

Lokalu w obrębie starego Krakowa składającego się z jednej większej lub dwóch ubikacyi, poszukuje stowarzyszenie kulturalno-oświatowe, ewentualnie tylko na godziny wieczorne. Zgłoszenia do Adm. N. Dz. pod „Czytelnia“. 1900

Siatki bawełniane do łóżeczek dziecięcych wszystkich wymiarów wyrobia **Puchelski,** Szewska 18, II. p. 1764

Abażury artystyczne, gotowe oraz na zamówienie. Wytwórnia Sławkowska 30, I. p. Telefon 2048 1853

Rutynowana nauczycielka udziela lekcyi muzyki (fortepian) i języka niemieckiego po cenach przystępnych. Winkler, Krakowska 60. 1155

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko I. Zynger z Stopnicy, ur. 1898 r., wydana przez PKU, Pinczów 1154

Dywany perskie
kilimy, makaty, szale
naprawia
H. ANTONIEWICZOWA, Kraków
ulica Rakowicka L. 4.

Praktykanta przyjmie natychmiast Tow. „Hankred“, Grodzka 63, I. p. 1158

Fortepian czarny w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania, **ul. Miodowa L. 3, II. p.**

Pomocnik handl.

w dziale galanteryjnym
poszukuje posady.
Zgłoszenia pod „Galanterya“ do Ad. N. Dz.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund, Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.